**Temat: W płaczu nie ma nic złego.**

Data: 26.05.2020r.

1. **“Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie” – słuchanie utworu i rozmowa na temat jego treści.**

Podczas słuchania utworu postaraj się zapamiętać, jak miał na imię jego bohater. Jaka przygoda mu się przytrafiła?

***Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie (fragment)***

Renata Piątkowska

– No, Łukasz, co z tobą? – Babcia podeszła do wnuczka, który zwinął się w kłębek na kanapie,

i pogłaskała go po głowie.

– Babciu, przecież ty wiesz, że ja się nauczyłem tego wiersza. Umiałem go! Jeszcze wczoraj

mówiłem go z pamięci bez jednego błędu!

– To prawda – przyznała babcia.

– No widzisz. A na występie, gdy przyszła moja kolej, wszystko zepsułem. Początkowo szło

mi nawet dobrze. Gdy powiedziałem jedną linijkę, zaraz wiedziałem, jak zaczyna się następna.

Aż doszedłem do miejsca, w którym Słoń Trąbalski pozapominał imiona swoich dzieci, żony,

a nawet własne. Wybrał się więc do doktora, adwokata, szewca i rejenta, lecz nie pamiętał, o co

mu chodzi. Powiedziałem słowa: „Dobrze wiedziałem, lecz zapomniałem, może kto z panów

wie, czego chciałem?”.

I tu koniec. Nie wiedziałem, co dalej. Nie mogłem sobie przypomnieć, jak zaczyna się następna

zwrotka. Zapomniałem, jak się nazywam. W głowie miałem pustkę. – Widać było, że Łukasz

bardzo przeżywa swój nieudany występ.

– Wiem, że nauczyłeś się tego wiersza, ale dopadła cię trema. To się zdarza nawet prawdziwym

aktorom na scenie – pocieszała babcia.

– Nie wyszło mi z tym wierszem, ale największą przykrość zrobił mi Witek – rozżalił się

Łukasz.

– A co on ma z tym wspólnego? – spytała babcia.

– Witek przepytywał mnie z tego wiersza przed występem, a potem siedział w pierwszym

rzędzie i miał trzymać za mnie kciuki. I kiedy na scenie zapomniałem, co mam dalej mówić,

na sali zapadła cisza. Przeciągała się coraz bardziej, a ja byłem coraz bardziej przerażony. Szukając

ratunku, spojrzałem na Witka. Myślałem, że może mi podpowie, jak zaczyna się następna

zwrotka. A wtedy Witek zaczął się ze mnie śmiać. Pokazał na mnie palcem i zawołał:

– Mówi wiersz o zapominalskim słoniu, a sam zapomniał, jak ma być dalej. Łukasz Trąbalski,

zapominalski! Ha-ha-ha! – Witek śmiał się głośno i złośliwie, a razem z nim cała sala. Ten

śmiech słyszałem nawet za kulisami. Nigdy mu tego nie zapomnę. Przyjaciel się tak nie zachowuje

– stwierdził Łukasz z żalem.

– No cóż, jak mówi przysłowie, prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Ty, będąc

w kłopocie, zawiodłeś się na swoim przyjacielu, ale nie zawsze tak bywa. Trudna sytuacja może

być okazją, aby ktoś poznał nas z najlepszej strony.

Odpowiedz na pytania:

Jak miał na imię bohater opowiadania? Co mu się przytrafiło? Na czyją pomoc liczył Łukasz? Jak myślicie, jak się wtedy czuł? Co oznacza przysłowie Prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie?

Co mogłoby pomóc poprawić nastrój Łukaszowi? Czy wy też kiedyś byliście w podobnej sytuacji?

1. **„Chmurka” – praca plastyczna techniką kolażu.**

 Dzieci rysują swoją małą postać na dole strony oraz dwie chmurki – w jednej rysują i wklejają rzeczy / sytuacje, które sprawiają że: są radosne, a w drugiej te, które wywołują w nich smutek.

1. „**Moje emocje” – rozpoznawanie własnych emocji i podawanie ich nazw.**

Posłuchaj zdań i zastanów się , jakie emocje poczułbyś w takiej sytuacji

 (radość, strach, gniew, smutek, zdziwienie, wstyd).

Przykładowe zdania:

1. Ktoś zepsuł moją zabawkę.

2. Mama mnie pochwaliła.

3. Idę do dentysty.

4. Biegnie do mnie duży pies.

5. Mam dziś urodziny.

6. Przyjechała ciocia, której dawno nie widziałem / widziałam.

7. Pierwszy raz jadę na wycieczkę bez rodziców.

8. Wylał mi się sok.

9. Dostałem / dostałam prezent od kolegi bez okazji.

10. Występuję na przedstawieniu z okazji Dnia Matki.

11. Jestem na placu zabaw, gdzie jest mnóstwo dzieci, których nie znam.

1. **Praca z książką:**

Sześciolatki: karta pracy: 21 a i b

Młodsze dzieci: karta pracy: 20 a i b

**Praca dla chętnych!!!**



Policz i dodaj.

